

KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Kwietnia.

WTOREK.

Rok 1832.

N^o 105.

W SPOMNIENIA.

Zgod Gostawa Bisku-
pa Poznań: 1220.

Kancelarja JW. Jenerała Jazdy Hra: *Witt*, Gubernatora Woennego M. S. Warszawy, zawiadamia niniejszym Urzęda Pocztowe w Królestwie Polskim, iako też i osoby prywatne na prowincji, że wszelkie listy i posyłki pieniężne na imię JW. Gubernatora, lub też do Kancelarji jego adressowane, na miejscu frankowane być powinny, w przeciwnym razie takowe z Poczty przyjętemi nie będą.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Dostrzegłszy że mimo oddawna exystującego zakazu, niektóre osoby pozwalają sobie pelenia lulek lub cygarów na ulicach, przymuszonym się być widzi ponowić w tej mierze dawniej wyszłe przepisy z ostrzeżeniem iż każdy palący na ulicy lulkę lub cygaro, sam sobie skutki ztąd nieprzyjemne przypisać będzie musiał, gdyż Kommissarze Cyrkułowi ku przestrzeganiu tego nadużycia surowe odebrali rozkazy. — Referendarz Stanu Wice Prezydent *Gerlioz*. Sekretarz *T. Kowalski*.

Wszyscy Członkowie zgromadzenia XX. *Piżarów*, tudzież Uczniowie szkół *Piarskich* i znaczna liczba *Przyjaciół s. p. X. Kamionowskiego* Prowincjała, wczoraj po odbytem Nabożeństwie, odprowadzili zwłoki jego na smętnym Powązkowski, gdzie już spoczywają *Kopczyński*, *Waga*, *Bielski* i tylu wielawionych *Męstw* z tegoż zgromadzenia. — Przed niejakim czasem w jednej z wsi Woiewództwa *Mazowieckiego*, pożar stał się przyczyną znacznej szkody; przekonano się iż ogień był podłożony; niepróżno usiłowano wyśledzić sprawcę tej abrodati; w tych dniach przybył do Sądu

Wieśniak, oświadczając iż waniecił ów pożar, aże od tego czasu niedoznał i chwili spokojności, ustawicznie dręczony wyrzutami sumienia, sam oddaie się w ręce sprawiedliwości! — Osoby nawet w zabawie usiłujące być dobroczynnemi, wczoraj zaszczytyły swą obecnością *Teatr Rozmaitości*, w którym dane było widowisko na dochód ubogich. Artysci wybornie przedstawili oba dziełka, a *JP. Panczykowski* i *Jpanna Werowska* powszechnym odgłosem przywołani. — W Kawiarni i *Traktjerni JP. Grassowa* przy ulicy *Trembackiej* codziennie wszystkie pokoje bywają natłoczony Gośćmi; wieczerna smacznie sporządzona jest bardzo tania w tem miejscu, porcja po gr. 20. — Onegdaj przejeżdżał przez Warszawę *Lejder Kurjer gabinetowy Austriacki*. — Kawiarnia *Józefa Baldego*, przeniesioną została z ulicy *Miodowej* na ulicę *Przejazd* obok pałacu *Mostawskich* za *Arsenał* do domu *Zaleskich* Nr 2476. To miejsce poleca się dawnym łaskawcom. — Listy *Kupieckie* donoszą, że do *Gdańska z Polski* od dawnego czasu mały był dowóz wszelkiego zboża, którego cena niepodnosi się dotąd; za najlepszy gatunek *Pszonicy* 135 funt; płacono 475 zł.; *Zyto* po zł. 260; za łaszt *Owsa* st. 120. — W *Księgarni Aug: Em: Glikberga* przy ulicy *Miodowej* pod kolubniami, znajduje się nowe dzieło sławnego *Francuskiego* Autora dramatycznego *P. Alexandra Davel: Le Misantrophe du Marais, ou la jeune Bretonne, Historiette des temps modernes*. Edycja in 8vo złp. 20. Edycja w mniejszym formacie in 18,

z p. 10. — Dobroczynny Wojskowy; wczoraj w Redakcji Kurjera *zdożył* na Zupę Rumforcką, Dukata.

W rozmaitych gospodarstwach i z własnego doświadczenia przekonałem się, że trawa *Brzanka łąkowa* (*Phleum pratense*, *Thimothegras*) umyślnie zasiana, bujnie rośnie, najmniej 2 razy przez lato na siano może być skoszona, bardzo przyjemną paszą jest dla koni, bydła i owiec i kilka lat na jednym miejscu wytrzymałe. Mam sposobność łatwego dostania nasienia tej trawy w znacznej ilości i i funt takowej wraz z transportem nad 40 groszy kosztować nie będzie. Jeżeli Panowie Gospodarze życzą sobie zamówić u mnie dla próby po kilkanaście lub kilkadziesiąt funtów, chętnie ich żądania zaspokoję. *Brzanka łąkowa* jeżeli ma wydać trawniki gęste i zbiór obfity, powinna być siana na gruncie wilgotnym i urodzajnym, najlepiej pod świeżo zasiany owies i lekko sabronowana. Na mórg 300 przętowy nie bierze się więcej jak 7 do 8 funtów nasienia i przydać się półkwatki białej konieczyny. — *Marymont* d. 15 Kw; 1832. *Platt*.

Donoszą z *Wiednia*, że *Xzê Rejchstadt* (syn Napoleona) chorując na zapalenie, dostał też raz febry; symptomata jego choroby nie są jednak niebezpieczne. — Król *Bawarski* d. 4 b. wyjechał z *Munichu* do *Włoch* i ogłosił postanowienie jak Ministrowie przez ten czas zastępować go mają. — Głoszą, że dowódca *cytadelli Antweperskiej* waleczny *Jenerał Szase*, odkrył spisek, 5ciu *Belgijczyków* mających znaczne względy i zaufanie u tegoż *Jenerala*, udając że są tak przychylni rządowi *Holenderskiemu* jak *Oranżysci Gandowscy*, mieli zamian spuścić sługę dla osuszenia kanału o-taczającego warownią, a potem zniszczyć tań-cuch, a tymże czasie miało napaść wojsko *Bel-*

gickie od strony miasta na *cytadellę*. Ci *Belgijczykowie* przysposobili także sobie odcisnięte modele kluczy od bram *cytadelli*, *zakładów* i t. p. Od czasu odkrycia tego spisku, cała osada nie ma ani na chwilę spokojności. Występnych *Belgijczyków* zaprowadzono na okręt do ścisłego więzienia, a wkrótce potem uwieziono szereganta i kilkunastu żołnierzy należących także do tego spisku. — Pierwsza osoba, która w *Paryżu* umarła na *cholera*, była 90 letnia niewiasta. — Niedawno pewny człowiek przyszedł w *Paryżu* do jednego z tamecznych winiarzy i żądał białego wina, które wziął z sobą; wkrótce wrócił, oddał białe i prosił aby mu na to miejsce dań czerwonego, właściciel był przestorny że oddane wino niewła na powrot do dużego naczynia, lecz do osobnej butelki, okazało się że podejrzenie było słuszne, gdyż w odniesionem winie znaleziono mocną dozę *arszeniku*! Toż samo stać się miało i w innych miejscach; inne gazety *Francuzkie* mówią, że te wypadki niezgadają się z prawdą. — Sekretarz *Poselstwa Francuz*: przy dworze *Angiel*: przybył z ważnemi depezzami z *Londynu* do *Paryża*. Bez wątpienia przywiózł do *Ministerjum* spraw zagra: rezultat rady pełnomocników wielkich *Mocarstw* tyczący się sprawy *Holandji*. Jak się zdaie, to *Hrabia Orłow* już przedstawił radzie swoje usiłowania, które teżył do nakłonienia *Króla Holenderskiego* w przyjęciu traktatu. Ten *Hrabia* będąc u *Lorda Palmerstona* i *Xięcia Talejranda*, mówił między innymi: „nie trzeba się dziwić że *Król Wilhelm* odmawia przyjęcia traktatu, rozłączającego większą część narodu *Holenderskiego* i niezgodnego z interesem *Belgji*.“ — Sprawa prowincji *Papieżkich* ma być wkrótce zgodnie ukończoną. Wojsko *Francuzkie* stojące w *Ankonie* nie zostało wzmocnione a wojsko *Austrjackie* które było postąpito naprzód

w państwie Rzymskiem, zostało wstrzymane. — Garnizon Paryża składa się teraz z 24,000 wojska linjowego. — W kilku miastach Niemieckich na wzór już urządzonych w Darmstadtzie i Moguncji tworzą się towarzystwa mające zamiar poprawiać moralność między Izraelitami i zamieniać ich w obywateli takich iakimi są w tych krajach Chrześcjanie. Do tych towarzystw mogą należeć zanni Ludzie wszelkich wyznań. — Jak wiadomo bardzo się zanosiło na wojnę między Anglią i Chinami, ale podobno już nastąpiła zgoda. — Nowy Poseł Angielski w Wiedniu P. Lamb, życie nader wspaniałe. — Jedne pisma zapewniają że Anglja poróżni się z Francją o Włochy, drugie zaś dowodzą że między temi państwami nowe nastąpią związki przyjaźni. — Duchowieństwo i Akademy w Oxfordzie (w Anglii) ciągle sprzeciwiają się reformie Parlamentu. — Zwłoki sławnego Klementego kompozytora muzycznego, pochowano w Londynie w opactwie Westminsterkiem obok zwłok sławnych Ludzi. — Dwory Europejskie przywdziewają żałobę od 2ch do 6 tygodni po zmarłej Królowej Sardyńskiej i Wielkiej Xiężnej Toskańskiej. — Niepotwierdziła się wieść, że Króliewicz Don Michał zabrawszy klejnoty korony, opuścił Portugalję. — W czasie święta Bejramu ujrano w Stambule pierwszy raz Officerów Turcekkich mających szlify tak iak mają Officerowie Europejscy. — W Nowym Jorku zbankrutował jeden z łamiecznych majątnych hurtowych kupców, niemógł on przeżyć tego nie szczęścia i brzytwą sobie poderżnął gardło; w godzinę po tem smutnem zdarzeniu pokazało się, iż ieszcze tego interessa handlowe mogłyby uratować upadający majątek!

Miedzy środkami uzdrawiającemi które w krótkce mają być użyte przez rząd Francuzki, wzmiankują jeden który był z wielkim skut-

kiem używany w Rossji, Niemczech i Anglii; mają ustanowić przy wejściach w ulice, przechodach i placach, w częściach miasta niezdrowych, ogień ciągły który ma być utrzymywany przez gałązki sucho słomej, rośliny aromatyczne i t. p. Dym wznosząc się rozprasza wyciewy powietrza, i oczyszcza miejsca przyległe. Już w r. 1825 ten środek był użyty w Lionie, gdy Typhus panował i sprawił najpomyślniejsze skutki.

Naturalny konduktor. Konduktor Franklina ma swoje niedogodności, trzeba go utrzymywać i doglądać. Konduktor słomiany P. Lapostol wymaga również zachodu. Inny wcale prosty sposób uchronienia się od piorunu odkryli Indjanie, i być może iż się stanie powszechniejszym. Dostrzegli oni, że buk o wielkich liściach, będący odmianą buku europejskiego (*lagus sylvatica*) nigdy od piorunu nie bywa uszkadzany, zdaje się nawet, że starożytnym środkiem ten był znaiomy, gdyż pasterze szukali pod bukami schronienia. Odkrycie tej zbawiennej własności tak się już sprawdziło w północno-Amerykańskim Stanie Tennessee, że w czasie burzy mieszkańcy uciekali do gaiów bukowych. Z resztą nie jest to nowe odkrycie lecz postrzeżenie, które te dzieci natury drogą odwiecznej tradycji dostały.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Muchowski Podpułkownik z Ratowa, Hoffman Sędzia Pokoju z Suwałk, Miecznikowski Paweł obywatel z Łelawa, Kuczyński Podprokurator z Płocka, Kisielnicka Elż: obywatelka z Szczuczyna, Fredro Kordula Hrabina i Krasińska Józ: obywatelka z Lwowa, Wielki Józ: obywatel z Galicji, Jasiński Piotr obywatel z Lwowa, Jarowski Kommiss: obywatel z Stopnicy, Żelazowski b. Sztabś Lekarz z Austrji, Zgliczyński Cyp: obywatel z Kaszowa, Sołyk Fr: Hr: z Piastowa, Hiłkin Jenerał z Końskich, Hall Fabrykant Porteru z Londynu.

DONIESIENIA.

Podpisana, oraz zamieszczona przy ulicy Jeanickiej w Ryunku Starego Miasta Nr 71, ma honor u-

wiadomię Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące święta Wielkanocne iak co rok zwykle przyjmie obсталunki na rozmaite CIASIA MASLANE FORMOWE tak zwane BABKI; ceny są od 2 zł: do 9 zł: takż i PLACKI od 3 zł: do 9 zł. Za gatunek, smak dobry i białość podpisana zareza. —

Teresa Cwikiel.

Komornik przy Sądzie Pokoju Powiatu Rawskiego. Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż Dobra Ziemskie PODLESIE z przyległością w Niemcewiczach w Powiecie i Obwodzie Rawskim, w Woiwodztwie Mazowieckiem położone, nie z nich nie wyłączając, zgoda z tem wszystkiem z czego się dziś składać, będą w drodze Publicznej licytacji przed Rejentem Powiatu Rawskiego Bonifacym Grotowskim w mieście Rawie w jego kancelarji w dniu 31 Maja r. b. o godzinie 10 z rana w trzech letnia dzierżawę posiadzą poczynając się od dnia 24 Czerwca 1832 r. wypuszczone. Cena dzierżawna od której licytacja zaczynać się ma od złp: 1,600 ustanawia się. Warunki do tejże dzierżawy ułożone w czasie prawnym u pomienionego Rejenta złożone i przejrzane być mogą. — Rawa dnia 16 Kwietnia 1832 r.

Antoni Jarkiewicz.

Nowo otworzona TRAKTJERNIA, w której dość będzie można w każdym czasie Śniadania, Obiady i Kolacji za pomierłą cenę z spieszną usługą, w domu przy ulicy Nowy Świat Nr 1290.

Administrator i Wójt Gminy 2giej części Ekonomji Rządowej Warszawskiej w Mokotowie, uwiadamia, iż nięte 4 konie z poizadem znajdując się u niego właściciel takowych za udowodnieniem może odebrać w Mokotowie.

Przy ulicy Przejazd pod Nr 2476 znajduje się na sprzedaż FORTEPIAN z białą klawiaturą dla poczyniących uczyć się grać na tym instrumencie, za cenę umiarkowaną.

NOMBER Dysztylator z Gdańska małący swój skład pod znakiem Łososia przy ulicy Miodowej w domu W. Lessla Nr 486 Litt: A. poleca się Szanownej Publiczności na następujące święta z różnemi Wódkami i Likworami Gdańskimi jego fabrykacji; niemniej od dawna żadaną Wódkę Gdańską na winnym Spirytusie pędzoną w gatunkach najprzedniejszych.

Podaję do wiadomości, iż stojąc w hotelu Berdyczewskim, dałem do chowania Gospodarzowi pieniądze Skarbowe w 11u paczkach w skórke opieczętowanych 3ma urzędowmi pieczęciami i listów

zapieczętowanych 38: oraz jeden opieczętowany w którym się znajdowało rubli bomażnych 628, i uzyskalem na to Rewers pod dnim 3 Kwietnia r. b. z podpisem Gospodarza domu J. Reszke a że takowy Rewers zgubiłem a złożone pieniądze do depozytu odebrałem na powrot, przeto wspomniony Rewers jeżeliby się gdzie znalazł, za nieważny i nie niezaczący przez pisma Publiczna ogłaszam. — W Warszawie dnia 15 Kwietnia 1832 r. — Hussarskiego Pawła-Grodzkiego pułku *Kornet Michajłowa.*

Osoba wyjeżdżająca prosto do PARYŻA własnymi kołmi i poizadem, życzy znaleźć towarzysza podróży za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Stołerskiej w domu Norblina Nr 1792.

DOROZKI 2 w dobrym stanie są do sprzedania przy ulicy Dziekanka pod Nro 2668. Dowiedzieć się można u Stróża.

W Sklepie Ubogich sprzedają się następujące WINA w najlepszych gatunkach i najpomniejszej cenie iako to: Francuzkie BORDO białe i czerwone butelka po zł: 2 gr 15. CHATEAU LAPITE zł: 4 gr: 20, Reńskie NIERSTEINER zł: 4, MARKEBRUNER zł: 5, SCHLOS JOHANNESBERGER zł: 8, WEGIERSKIE zł: 2 gr: 15 i zł: 3, MADJERA zł: 6. BORGONSKIE zł: 6.

WINA STOLEWIE na garnce w bardzo dobrym gatunku, węgierskie na zł: 12, francuzkie białe na zł: 10, czerwone na zł: 12 i 14, przytem poleca się z wszelkimi iak najlepszymi gatunkami Win, i innych trunków zagranicznych i towarów kolanjalnych i korzennych w cenach iak najumiarkowańszych nabyć można. — *J. L. Flatau* przy ulicy Nowy Świat Nr 1315 w domu W. Zrazowskiego.

DOMIESZENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO. Wskładzie Wełny w starem mieście jest na sprzedaż 12 centnarów pięknej Wełny. Bliższa wiadomość na Podwalu w domu Wojcieklich na tem pietrze.

O mil 3 od Warszawy w bliskości miasta Błonia, w położeniu korzystnym jest do sprzedania z wolnej ręki lub do wydzierżawienia na lat 6 WIEŚ z Gorzelnią Aparat pół Pistorjusza. Blisza wiadomość w Biórze Jnfornacyjnem.

Potrzeba parę KONI dobrych do woizdu, wartujących sto kilkadziesiąt dukatów. Życzący takowe sprzedać, raczy się zgłosić do Bióra Jnfornacyjnego:

Dzisiaj rano ciepła stopni 4. Wczoraj w pożu: 17.

Do przyszłego Poniedziałku TEATRA zamknięto.